

Wochot. Gołąb Anna // urodzona w Roku 1924-30/8
Zostałam zabrana z domu w rok z Rodzina. 78
z: 1940-10/11 z woj. Nowogródzkiego pow. Stalpeckiego
ok. Bereżowca. Wywieziono nas jako osadników
wojskowych, do Hologockiej obł. rejonu Horiegockiego
w powiatok 44 tył Budynki w których mieszkalismy
były bardzo zmiszerzone brudne, postawione
w lesie, warunki mieszkalne były straszne, takie gdy
padał deszcz to spało się w wodzie a zimą nakrycia
przymarzały, był głód chłód i nędra więcej nic. 7181
Warunki do pracy były, takie że wstawalismy o 4tej
a o 5tej trzeba było iść na robotę, przymusowo,
o gorącej, gorzkiej wodzie, pracowano się po 10 i 15cie
godzin dnie, były wyznaczone normy, gdy mało
zrobił to nie dozwolili w noca do baraku, a trzeba
było, pracować po nocy. Ludzie zaczęli chorować
na tyfus i zaczęli umierać dużo umarło. Pomocy
lekarskiej prawie nie było, był lekarz bez lekarstw.
Na śpiew wsadzano do aresztu Polskich

piosenek. Kto nie ^zpowied na pracę, to
pisali proguł i sądzili na kilka lat więzienia.
Dzień stawał się rokiem. I tak nas męcono
aż do amnestji, a pesiołka wyjechałiśmy 23/II
1942 r. Po przyjeździe na południe, wstąpiłam
do gumnaczek 11/IV 1942 r w Kirmene. W gumnaczkach
prebywałam aż do przyjazdu na granicę.
W Pachlewi wstąpiłam do wojska 10/V 1942 r. 7151

Gotał Anna.